

**Rafał Nagaj, Piotr Szkudlarek**

Uniwersytet Szczeciński

---

## REGULACJA NA RZECZ KONKURENCJI W WYBRANYCH SEKTORACH SIECIOWYCH

---

**Streszczenie:** Przez wiele dziesięcioleci sektory sieciowe, tj. energii elektrycznej i usług telekomunikacyjnych, funkcjonowały w monopolistycznej strukturze rynku. Nieefektywność takiej struktury rynkowej spowodowała, że w Polsce i Unii Europejskiej zaczął się proces realizacji polityki kreowania ich konkurencyjności. Unia Europejska stawia politykę kreowania konkurencyjności przez państwo jako jeden z kluczowych elementów, priorytetów niezbędnych do zapewniania rozwoju społeczno-gospodarczego. Literatura przedmiotu nie jest jednak zgodna co do pozytywnego wpływu regulacji na poprawę dobrobytu społecznego. Sektory sieciowe, tj. elektroenergetyczny i usług telekomunikacyjnych, są specyficzne, ponieważ w dużym stopniu decydują o bezpieczeństwie państwa i poziomie jego rozwoju, dlatego procesy kreowania ich konkurencyjności są tutaj wdrażane powoli. W początkowym okresie polityka regulacyjna państwa polegała na nadzorowaniu badanych rynków przez niezależne instytucje rządowe, a obecnie na tworzeniu warunków do rozwoju konkurencji. Tak prowadzona polityka państwa przyniosła już pewne wymierne efekty. To, w jaki sposób prowadzona jest regulacja na rzecz konkurencji w sektorach sieciowych, jakie są jej skutki i jak zmienił się poziom koncentracji na badanych rynkach, stanowi przedmiot analizy w niniejszym artykule. Uwaga autorów skoncentrowała się na kwestiach związanych z procesem dekoncentracji rynku, do czego wykorzystano indeks Herfindabla-Hirschmana. W pracy dokonano zarówno empirycznego zbadania skutków tej polityki w Polsce w każdym z badanych rynków, jak i porównania skutków tak prowadzonej polityki regulacyjnej w obu sektorach, wskazano cechy wspólne i różnice.

**Słowa kluczowe:** regulacja, rynki sieciowe, kreacja konkurencyjności.

### 1. Wstęp

Tradycyjna teoria monopolu naturalnego głosi, że w pewnych branżach gospodarki konkurencja nigdy nie będzie działać prawidłowo, a rosnące korzyści skali powodują, że istniejąca na rynku forma monopolu jest korzystna (zob. [Ferrer 1909; Adams 1887; Ely 1937]). Współczesna koncepcja monopolu naturalnego, bazująca na kategorii kosztów subaddytywnych, podkreśla natomiast, że monopol naturalny występować może również w sytuacji malejących korzyści skali. Monopolista nie zawsze jednak będzie stosował niskie ceny, korzystając z niższych kosztów przeciętnych. Często wprowadza on cenę monopolistyczną, ograniczając przy tym podaż towarów na rynku i powodując nieefektywność w sensie Pareto.

Z monopolem naturalnym wiążą się liczne problemy natury ekonomicznej, tj. brak konkurencji, wysokie koszty transakcyjne, występowanie efektów zewnętrznych. Na rynku zmonopolizowanym i podlegającym regulacji celem działalności państwa winna być minimalizacja kosztów transakcyjnych, czyli – jak określił je K. Arrow – „kosztów funkcjonowania systemu gospodarczego” [Arrow 1979], usuwanie efektów zewnętrznych i pobudzanie rywalizacji na rynku. Ekonomia kosztów transakcyjnych rozwinęta przez O. Williamsona zakłada, że podmioty gospodarcze charakteryzują się ograniczoną racjonalnością oraz dążeniem do realizacji własnego interesu, tzn. oportunistycznym. Z tego powodu zgodnie z ekonomią kosztów transakcyjnych osoby, podmioty gospodarcze zaangażowane w daną transakcję kontraktową działają efektywnie i dążą do oszczędności kosztów transakcyjnych i kierują się imperatywem „Organizuj transakcje tak, by oszczędzić na ograniczonej racjonalności i jednocześnie chronić je przed zagrożeniami oportunistycznym” [Williamson 1998, s. 45].

Jeśli chodzi o negatywne efekty zewnętrzne, problem ten można rozwiązywać, jak twierdzi Coase [1960, vol. 3, s. 1-44], bez ingerencji państwa. Konieczne jest jednak opracowanie efektywnego systemu prawnego. Zgodnie z twierdzeniem Coase’a, w przypadku występowania efektów zewnętrznych zainteresowane strony mogą porozumieć się i wypracować pewien pakiet ustaleń zapewniających internalizację efektów zewnętrznych [Stiglitz 2004b, s. 259]. Rozwiązanie oparte na teorii Coase’a wymaga jednak, aby spełnione były następujące warunki: ustanowienie precyzyjnie określonych praw własności, niskie koszty transakcyjne oraz brak lub niewielkie rozdrobnienie rynku. Rynki energii elektrycznej i usług telekomunikacyjnych nie w pełni spełniają te warunki.

W procesie odchodzenia od monopolistycznych struktur rynku państwo może wykorzystać możliwość regulacyjnego oddziaływania państwa na gospodarkę, uznając zawodność samoistnego wprowadzenia mechanizmu rynkowego. Regulacja w ujęciu nauk ekonomicznych jest oddziaływaniem państwa na gospodarkę, ujmowaną jako całość i/lub jej wybrane części. Poszukuje ona głównie odpowiedzi na to, jak ustalić optymalną cenę i ilość produkcji. Na bazie tego wyłoniły się teorie regulacji w interesie publicznym, które zakładają, że państwo kierując się maksymalizacją dobrobytu społecznego, koryguje niedoskonałości rynkowe. Twierdzenie Arrowa głoszące, że nie jest możliwe podejmowanie spójnych wyborów prowadzących do dobrobytu społecznego, które byłyby zgodne z kryterium efektywności w sensie Pareto, spowodowało, że zaczęto podkreślać zawodność państwa. Nowe koncepcje regulacji (zob. [Armstrong, Sappington 2007, s. 1557-1700]) zakładają, że regulacja służyć powinna kreacji konkurencyjności, tj. stworzeniu rynku o strukturze konkurencyjnej w gałęziach gospodarki, gdzie dominuje monopol. Z tego względu współczesna polityka regulacyjna opiera się nie tylko na tworzeniu ram prawnych oraz instytucjonalnych, w postaci niezależnych organów regulacyjnych, ale towarzyszy jej także prywatyzacja, „która przyczynia się do zwiększenia efektywności przedsiębiorstw i obniżenia cen płaconych przez konsumentów. Prawdopodobieństwo, że tak będzie, jest większe wtedy, gdy na rynku panuje konkurencja” [Stiglitz 2004a, s. 8-9].

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie, w jaki sposób Unia Europejska realizuje regulację na rzecz konkurencji w tzw. sieciowych sektorach użyteczności publicznej, tzn. na rynku energii elektrycznej i usług telekomunikacyjnych, oraz jakie są tego implikacje na tych rynkach w Polsce. Poza tym przeprowadzono także empiryczne porównanie skutków polityki regulacji na rzecz konkurencji w Polsce na obu badanych rynkach. Ze względu na ograniczenia redakcyjne uwaga autorów została skupiona na kwestiach związanych z procesem dekoncentracji rynku. Wykorzystano przy tym indeks HHI (indeks Herfindabla-Hirschmana), obliczany ze wzoru:

$$HHI = \sum_{i=1}^n (100 \cdot u_i)^2,$$

gdzie:  $u_i$  – procentowy udział  $i$ -tego przedsiębiorstwa w rynku,  
 $n$  – liczba przedsiębiorstw.

Wartość wskaźnika HHI bliska 0 oznacza, że na rynku funkcjonuje bardzo duża liczba firm i ich udziały w rynku są bardzo rozproszone. Przy wartościach do 1000 rynek uznaje się za bardzo konkurencyjny, zaś pomiędzy 1000 a 1800 – z umiarkowanym poziomem koncentracji. Wartość 10 000 oznacza, że na rynku działa monopolista.

## **2. Polityka kreowania konkurencyjności w unijnej koncepcji polityki energetycznej**

Proces tworzenia unijnej polityki energetycznej wynika w znacznej mierze z dążenia do zacieśniania współpracy gospodarczej państw członkowskich w ramach Unii Europejskiej, dążenia do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego oraz obligatoryjnego traktowania Komisji Europejskiej jako nadrzędnego regulatora rynku energetycznego. Bezpieczeństwo energetyczne bywa pojmowane w różny sposób. Jedno z podejść, aktualnie dominujące, traktuje, że drogą do jego zapewnienia jest wzrost konkurencyjności. Zostało to podkreślone w Zielonej Księdze [Komisja Europejska]<sup>1</sup>, która zwraca uwagę na trzy cele w polityce energetycznej UE: trwałość rozwoju, konkurencyjność i bezpieczeństwo zasobów. Uznaje się, że zliberalizowane i konkurencyjne rynki energii (dotyczy to energii elektrycznej i gazu) są gwarantem bezpieczeństwa dostaw. W tym celu podkreślono potrzebę tworzenia i rozwijania wewnętrznego rynku energii i gazu. W wyniku osiągniętego porozumienia na forum unijnym wprowadzono pakiety liberalizacyjne, którymi dla rynku elektroenergetycznego były: dyrektywa 96/92/WE [Dyrektywa 96/92/WE...] dyrektywa 2003/54/WE [Dyrektywa 2003/54/WE...] i dyrektywa 2009/72/WE [Dyrektywa Parlamentu

---

<sup>1</sup> Warto dodać, że pierwsza Zielona Księga została uchwalona już 11 stycznia 1995 r. w dokumencie: „Green Paper: Towards a European strategy for the security of energy supply, COM/94/659 FINAL”.

Europejskiego i Rady 2009/72/WE...]. I tak do głównych zasad regulujących wspólny rynek energii elektrycznej należą:

- wyznaczenie niezależnych operatorów systemów dystrybucyjnych i zasada rozdzielenia różnych rodzajów działalności prowadzonych przez przedsiębiorstwa energetyczne. Początkowo nakazano unbilding księgowy, następnie prawny, a ostatecznie własnościowy. Uznano, że wszelkie decyzje cenowe i inwestycyjne tak utworzonych podmiotów winny być podejmowane autonomicznie;
- zasada otwarcia rynku energii elektrycznej i dostępu do sieci stron trzecich (tzw. zasada TPA). Zasadę tę wprowadziła dyrektywa 96/92/WE, a dyrektywa 2003/54/WE ustaliła ostateczne terminy otwarcia rynków państw członkowskich na konkurencję na 1 lipca 2004 r. dla odbiorców niebędących gospodarstwami domowymi i na 1 lipca 2007 r. dla reszty odbiorców;
- zasada niedyskryminowania użytkowników systemu elektroenergetycznego. Zapewnienie jednocześnie pierwszeństwa w dostępie do sieci dla energii wytworzonej w jednostkach korzystających ze źródeł odnawialnych;
- skrócenie czasu trwania procedury zmiany sprzedawcy do trzech tygodni z jednoczesnym obowiązkiem większej ochrony praw konsumentów;
- zasada ochrony odbiorców z tzw. grup wrażliwych i obowiązku świadczenia usług publicznych celem zapewnienia bezpieczeństwa ciągłości i niezawodności dostaw energii elektrycznej. Nowa dyrektywa elektryczna zobowiązuje kraje członkowskie do zapewnienia prawa zasilania w energię elektryczną dla wszystkich odbiorców i ochrony przed odłączeniem od sieci;
- obowiązek wyznaczenia organu regulacyjnego i zapewnienia mu niezależności od rządu. Jednocześnie wyposażono go w kompetencje dotyczące budowania wspólnego rynku energii.

Warto jeszcze dodać, że aktualnie jednym z głównych priorytetów w polityce energetycznej Unii Europejskiej są kwestie klimatyczne. Drogą do osiągnięcia tych celów jest efektywność energetyczna, wspieranie odnawialnych źródeł energii i redukcja emisji zanieczyszczeń. Do tego potrzebne jest wdrażanie nowych technologii i coraz ściślejsza współpraca energetyczna państw członkowskich, która winna zaowocować większą konkurencją oraz bezpieczeństwem dostaw. Drogą do osiągnięcia tych celów może być m.in. energetyka jądrowa, jednak brak jest w tej kwestii jednakowego stanowiska wszystkich krajów Unii Europejskiej.

### **3. Polityka UE w zakresie rozwoju rynku usług telekomunikacyjnych**

Głównym celem polityki UE prowadzonej na rynku usług telekomunikacyjnych jest kreowanie konkurencji, przy jednoczesnym ujednoczeniu zasad jego funkcjonowania we wszystkich krajach członkowskich. Jest on zatem zbieżny z celem polityki państwa na rynku elektroenergetycznym. Już w latach 80. XX wieku uznano, że w warunkach postępującej rewolucji technicznej i technologicznej funkcjonowanie

monopolu naturalnego w rozproszonych, narodowych rynkach, w których państwo ma władzę regulacyjną, właścicielską, infrastrukturalną i usługową, w znaczny sposób hamuje rozwój rynku. Co jest także warte podkreślenia, sektor ten stał się jednym z kluczowych elementów budowy nowej, globalnej gospodarki opartej na wiedzy. Utrzymywanie w nim monopolu stało się sprzeczne z dążeniem do wzrostu efektywności gospodarowania w skali globalnej i wręcz niemożliwe w wyniku dynamicznie rozwijających się technik i technologii przekazu informacji. W związku z tym przeprowadzono prywatyzację narodowych operatorów. Działanie to okazało się jednak niewystarczające do rozwoju konkurencji na tym rynku. Operatorzy ci nadal mieli monopol infrastrukturalny i informacyjny. Sytuacja ta w żaden sposób nie sprzyjała rozwojowi konkurencji na podstawie mechanizmu rynkowego. Uznano więc, że należy prowadzić regulację sektorową *ex ante* przez specjalnie powołany do tego organ administracyjny, który ma supremację w stosunku do uczestników rynku (jest ona nadrzędna do obowiązujących regulacji o ochronie konkurencji, czyli regulacji *ex post*). Wykorzystywane przez ten organ instrumenty mają służyć nadzorowi, wspieraniu i egzekwowaniu decyzji regulacyjnych. Ze względu na rolę, jaką przez wiele lat odgrywali na swoich krajowych rynkach byli monopoliści, uznano, że należy wprowadzić model asymetrycznej regulacji sektorowej. Dzięki temu sytuacja na rynku usług telekomunikacyjnych w UE systematycznie zmieniała się na korzyść innych, alternatywnych operatorów i dostawców usług. Jednym z pierwszych aktów prawnych zmieniających sytuację na rynku komunikacji elektronicznej w UE była, podobnie jak dla rynku energii, Zielona Księga [*Towards a dynamic...*]. Konieczne stało się prowadzenie regulacji sektorowej, szczególnie *ex ante*. Jej prowadzenie, spójne dla wszystkich krajów UE, leży w gestii krajowego organu regulacyjnego.

Ważnym etapem wprowadzania zmian na rynku telekomunikacyjnym w UE było przyjęcie w 2002 r. pakietu regulacyjnego, tzn. dyrektyw: ramowej [*Directive 2002/21/EC...*, s. 33-50], o dostępie [*Directive 2002/19/EC...*, s. 7-20], o zezwoleniach [*Directive 2002/20/EC...*, s. 21-32], o usłudze powszechnej [*Directive 2002/22/EC...*, s. 51-77], a także dyrektywy o ochronie prywatności w komunikacji elektronicznej [*Directive 2002/58/EC...*, s. 37-47]. Głównymi celami tych dyrektyw stały się dalsza demonopolizacja rynku, szczególnie w sieciach dostępowych, tworzenie przyjaznego otoczenia prawnego dla alternatywnych operatorów, ujednoczenie zasad prowadzenia działalności gospodarczej w sektorze telekomunikacyjnym we wszystkich krajach UE w celu rozwoju wspólnego rynku [*Perspektywiczne aspekty...* 2008, s. 6]. Pakiet regulacyjny 2002 był przystosowany do realiów rynkowych Europy Zachodniej na przełomie wieków. Przede wszystkim uwzględniał wysoki poziom zrealizowanych inwestycji infrastrukturalnych, które zapewniły powszechną dostępność i przystępność usług telefonicznych (w momencie otwarcia rynku były już w znacznym stopniu zamortyzowane). W tych warunkach można było skupić główną uwagę na wspieraniu działalności konkurencyjnej w obszarze usług przy stosunkowo niskich opłatach za korzystanie z majątku operatorów zasiedziały [*Perspekty-*

wiczne aspekty...2008, s. 14]. Aktywna polityka regulacyjna doprowadziła nie tylko do demonopolizacji rynku, ale także, co jest szczególnie ważne dla ostatecznych użytkowników, do spadku cen, poprawy jakości i dostępności usług. Należy jednak wspomnieć o pewnych mankamentach prowadzonej polityki związanych m.in. z automatycznym nakładaniem środków regulacji *ex ante*, powstawaniem trudności z przejściem do deregulacji rynku, budowaniem klimatu niepewności dla działań inwestycyjnych, ponoszeniem kosztów funkcjonowania organu regulacyjnego oraz z brakiem elastyczności regulacji w stosunku do krajów UE. Warto tutaj wspomnieć o wpływie polityki regulacyjnej na powstawanie konfliktu interesów między uczestnikami rynku, zwłaszcza na linii operatorzy zasiedziali–operatorzy alternatywni. Kwestie sporne dotyczą szczególnie kosztów związanych z wprowadzaniem określonych decyzji regulacyjnych oraz wydatków inwestycyjnych na budowę infrastruktury telekomunikacyjnej. Warto zauważyć, że mimo rosnącej demonopolizacji rynku roczne wydatki operatorów zasiedziały na inwestycje stanowią aż 70-72% ogółu nakładów inwestycyjnych w sektorze telekomunikacji. W państwach członkowskich UE-27 wyniosły one w 2007 r. 32 mld euro [*Facts & Figures...*, s. 17].

Komisja Europejska w nowych ramach regulacyjnych: „Pakiet telekomunikacyjny – nowe ramy regulacyjne dla rynku łączności elektronicznej”, zaproponowała, aby stopień konkurencyjności rynku był najważniejszym kryterium działań mających wpływać na rozwój tego rynku<sup>2</sup>. Konkurencja sama w sobie ma napędzać inwestycje infrastrukturalne na potrzeby społeczeństwa informacyjnego, szczególnie inwestycje w NGA. Oprócz tego wzmocnieniu ma ulec pozycja KE w stosunku do krajowych regulatorów, m.in. w kwestiach związanych z analizą rynków podlegających regulacji. Z drugiej jednak strony wprowadza się większą niezależność dla krajowych organów regulacyjnych – ograniczenie możliwości wywierania na te organy wpływów politycznych w wykonywaniu ich codziennych zadań oraz przyznanie ochrony szefom tych organów przed arbitralnym zwolnieniem. Nowością stało się również wprowadzenie separacji funkcjonalnej oraz wspieranie rozwoju konkurencji za pomocą mechanizmu drabiny inwestycyjnej. Nowe regulacje wzmacniają także prawa konsumentów, w tym prawo dostępu do Internetu, szybszy dostęp do numeru 112, ochronę danych osobowych i przed spamem. Przewidują one także powołanie Organu Europejskich Regulatorów Łączności Elektronicznej (BEREC), który zastąpi obecną Europejską Grupę Regulatorów (ERG). BEREC ma być niezależnym, doradczym ciałem eksperckim składającym się z organów regulacyjnych. Ma on wydawać opinie i zalecenia dla Komisji Europejskiej, a na wniosek również dla Parlamentu i Rady UE, w celu spójnego i efektywnego stosowania ram regulacyjnych dla łączności elektronicznej w Unii Europejskiej<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Opracowano na podstawie informacji dostępnych na stronie Urzędu Komunikacji Elektronicznej, [http://www.uke.gov.pl/uke/index.jsp?place=Lead01&news\\_cat\\_id=168&news\\_id=4850&layout=3&page=text](http://www.uke.gov.pl/uke/index.jsp?place=Lead01&news_cat_id=168&news_id=4850&layout=3&page=text), 05.05.2010.

<sup>3</sup> [http://www.uke.gov.pl/uke/index.jsp?place=Lead01&news\\_cat\\_id=168&news\\_id=4850&layout=3&page=text](http://www.uke.gov.pl/uke/index.jsp?place=Lead01&news_cat_id=168&news_id=4850&layout=3&page=text), 05.05.2010.

## 4. Działania liberalizacyjne na rynku energii elektrycznej w Polsce

Polityka rozwoju konkurencyjności na rynku energetycznym w Polsce oparta jest na trzech typach działań: restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstw, uwolnieniu rynku przez umożliwienie odbiorcom energii zmiany dostawcy, monitorowaniu rynku.

**Tabela 1.** Stan koncentracji podsektora wytwarzania energii elektrycznej\* w Polsce mierzony wskaźnikiem HHI

| Wyszczególnienie | Moc zainstalowana |         |         | Produkcja energii elektrycznej brutto |         |         |
|------------------|-------------------|---------|---------|---------------------------------------|---------|---------|
|                  | 2002              | 2004    | 2009    | 2002                                  | 2004    | 2009    |
| Wartość HHI      | 872,58            | 1239,23 | 1770,06 | 988,98                                | 1598,03 | 2109,26 |

\*Obliczenia obejmują elektrownie ciepłe zawodowe.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ARE.

Po podziale energetyki w latach 90. XX wieku na podsektor przesyłu, reprezentowany przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne, dystrybucji, składający się z 33 zakładów energetycznych, oraz wytwarzania, który stanowiły pojedyncze elektrownie i elektrociepłownie, na rynku rozpoczęły się procesy konsolidacyjne, które ukształtowały aktualną strukturę rynku energii elektrycznej. Ich celem było m.in. zapewnienie bezpieczeństwa elektroenergetycznego, przeprowadzenie inwestycji w infrastrukturę wytwórczą i sieciową oraz stworzenie silnych podmiotów zdolnych do zaciągania zobowiązań. Działania Skarbu Państwa i Ministra Gospodarki spowodowały, że na rynku ukształtowały się cztery dominujące grupy energetyczne: PGE – Polska Grupa Energetyczna SA, Tauron Polska Energia SA, Energia SA i Enea SA. Pomimo tych procesów konsolidacyjnych podsektor wytwarzania w Polsce stał się rynkiem o średnim poziomie koncentracji rynkowej. W badanym okresie wskaźnik HHI w wyniku procesów konsolidacyjnych wzrósł (zob. tab. 1), jednak nadal był on jednym z niższych w Unii Europejskiej (zob. tab. 2). W Polsce aż pięć podmiotów miało co najmniej 5-procentowy udział w rynku<sup>4</sup>, co oznacza, że przedsiębiorstwa musiały brać po uwagę poczynania konkurentów i nie miały wystarczająco wysokiej siły rynkowej, by móc dowolnie kształtować ceny.

Równolegle do działań konsolidacyjnych prowadzone były procesy prywatyzacyjne, które objęły ponad 80% spółek energetycznych<sup>5</sup>. Najważniejszym właścicie-

<sup>4</sup> Przyjmując za kryterium ilość zainstalowanej mocy. Przy kryterium ilości produkowanej energii takich podmiotów jest sześć.

<sup>5</sup> Udział spółek energetycznych w Polsce, które poddane zostały procesowi prywatyzacyjnemu do końca 2010 r. według stanu mocy zainstalowanej (wytwarzanie) i liczby odbiorców (dystrybucja), wynosi odpowiednio 89,6% dla wytwarzania i 82,6% dla dystrybucji; obliczenia własne na podstawie danych ARE i danych Ministerstwa Skarbu Państwa.

lem na rynku energii elektrycznej w Polsce nadal pozostawał Skarb Państwa (w jego posiadaniu były m.in. pakiety większościowe akcji w czterech największych grupach energetycznych). Jednakże warto zauważyć, że struktura rynku energii w Polsce była zbliżona do tej w Wielkiej Brytanii, gdzie mechanizmy konkurencji funkcjonują najsprawniej w Europie.

**Tabela 2.** Stopień koncentracji w państwach UE mierzony wskaźnikiem HHI dla działalności wytwórczej według mocy zainstalowanej

| Wartość wskaźnika koncentracji rynkowej    | Państwa o danej wartości wskaźnika                                       |
|--|--|
| Bardzo wysoka koncentracja HHI >5000       | Belgia, Francja, Grecja, Luksemburg, Łotwa Słowacja                      |
| Rynek wysoko skoncentrowany 1800<HHI<5000  | Czechy, Dania, Litwa, Niemcy, Portugalia, Rumunia, Słowenia, Węgry       |
| Rynek o średniej koncentracji 750<HHI<1800 | Austria, Holandia, Finlandia, Hiszpania, Polska, Wielka Brytania, Włochy |

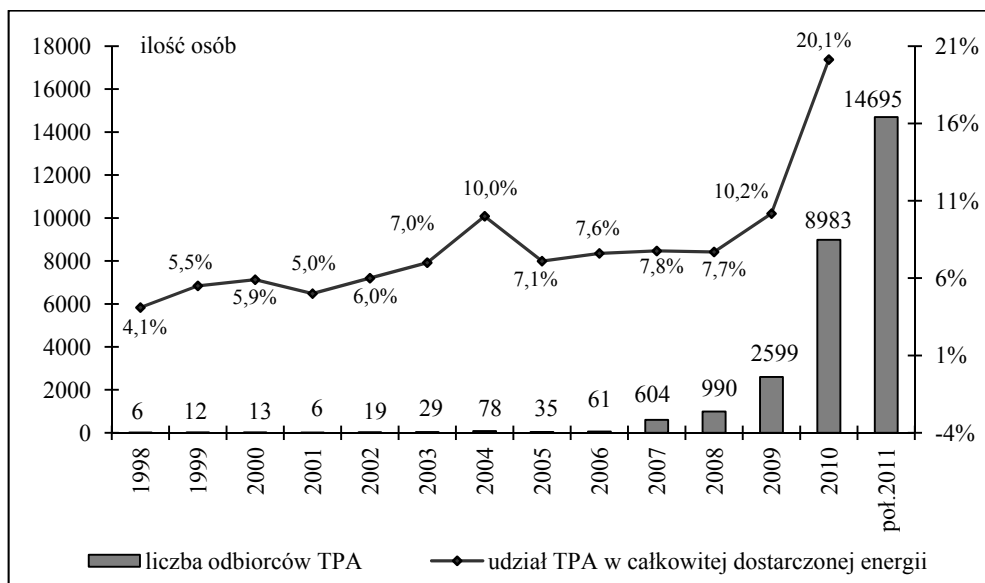
Źródło: [COM/2010/84.... 2010, s. 12].

W analizowanym okresie największe problemy z liberalizacją dotyczyły podsektora obrotu<sup>6</sup>, gdzie operatorzy systemów dystrybucyjnych byli historycznie monopolistami naturalnymi na terenie, na którym działały. Zmianę tego stanu spowodowała implementacja prawa unijnego i konieczność rozdzielenia obu rodzajów działalności oraz umożliwienia odbiorcom zmiany dostawcy energii. Rynek w Polsce otwierany był stopniowo, a od 1 lipca 2007 r. wszyscy odbiorcy energii elektrycznej mają prawo do jej zakupu u dowolnego sprzedawcy. Dzięki temu corocznie obserwowano wzrost liczby odbiorców korzystających z konkurencji na rynku energii elektrycznej i wolumenu tak sprzedawanej energii (zob. rys. 1). Od końca 2010 r. ponad 20% całkowitej dostarczonej energii w Polsce kupowane było przez odbiorców korzystających z zasady TPA. Ten sukces osiągnięty został dzięki działaniom regulatora, który konsekwentnie usuwał bariery rozwoju konkurencji na rynku.

Formalne otwarcie rynków energii i wprowadzenie w życie zasady TPA nastąpiło już we wszystkich krajach członkowskich, jednakże problem stanowiło praktyczne korzystanie z tego przywileju przez odbiorców energii. Trudności w tym obszarze spotykane były w większości państw Unii Europejskiej, gdzie ilość sprzedawanej energii w ramach zmiany dostawcy jest niewielka (zob. tab. 3). Obok krajów skandynawskich, Austrii, Luksemburga i Niemiec, Polska należała do grupy państw, gdzie mechanizmy konkurencji na rynku energii elektrycznej były najszybciej wdrażane.

<sup>6</sup> Podsektory dystrybucji i przesyłu nie podlegają liberalizacji, gdyż nie jest ekonomicznie opłacalne budowanie równoległych sieci elektroenergetycznych. Procesy liberalizacyjne objęły te sektory przez wydzielenie operatorów: systemu przesyłowego i systemów dystrybucyjnych, oraz oddzielenie tych działalności od obrotu energią elektryczną.





**Rys. 1.** Liczba odbiorców korzystających z zakupu energii elektrycznej w ramach TPA oraz udział w wolumenie całkowitej dostarczonej energii w Polsce w latach 1998-2011

Źródło: dane Urzędu Regulacji Energetyki.

**Tabela 3.** Udział energii dostarczonej w TPA w wybranych państwach w latach 2007-2008 (w %)

|            | Cały rynek detaliczny |       | Duże przedsiębiorstwa |       | Średni odbiorcy przemysłowi |       | Małe przedsiębiorstwa i gospodarstwa domowe |      |
|------------|-----------------------|-------|-----------------------|-------|-----------------------------|-------|---|------|
|            | 2007                  | 2008  | 2007                  | 2008  | 2007                        | 2008  | 2007  | 2008 |
| Austria    | 5,50                  | 9,30  | 2,70                  | 15,90 | 16,80                       | 17,60 | 3,40  | 4,20 |
| Dania      | 13,70                 | 11,00 | b.d.                  | b.d.  | 20,80                       | 18,00 | 6,40  | 4,00 |
| Niemcy     | 10,03                 | 9,12  | 13,19                 | 10,64 | 9,71                        | 10,03 | 4,23  | 5,53 |
| Luksemburg | 15,00                 | 8,00  | 29,10                 | 15,20 | 0,40                        | 1,10  | 0,18  | 0,15 |
| Polska     | 7,80                  | 7,70  | 16,95                 | 17,00 | 0,13                        | 0,31  | 5,20  | 0,20 |
| Portugalia | 7,20                  | 0,10  | 0,00                  | 0,00  | 14,10                       | 0,00  | 0,93  | 0,12 |
| Słowacja   | 2,00                  | 0,90  | b.d.                  | 1,90  | 0,00                        | 0,00  | 0,00  | 0,92 |
| Szwecja    | 9,10                  | 9,20  | 8,70                  | 9,10  | 8,70                        | 9,10  | 10,40                                       | 9,70 |

Źródło: [COM/2010/84 ..., s. 6].

Oczywiście mimo pozytywnych zmian nadal obserwowane są bariery w liberalizacji tego rynku. W celu ich likwidacji jeszcze w 2008 r. zapoczątkowano prace nad ujednoczeniem tzw. wzorca generalnej umowy dystrybucyjnej, tzn. wzoru umowy zawieranej pomiędzy operatorem systemu sieciowego a sprzedawcą energii. Określa on warunki współpracy sprzedawcy energii z operatorem danego systemu dystrybucyjnego. Ujednoczenie umów powoduje uprecyzjnienie warunków korzy-

stania z sieci elektroenergetycznej i powinno ułatwić zmianę dostawcy. Prace nad wzorcem zakończono w grudniu 2009 r. i mimo rekomendowania jej przez prezesa URE część spółek dystrybucyjnych utrudnia podpisanie takich umów. Niestety prezes URE nie ma uprawnień do egzekwowania wdrażania tychże umów.

Na zakończenie warto dodać, że jednym z podstawowych narzędzi wykorzystywanym przez prezesa URE do kreowania zachowań rynkowych nadal pozostaje możliwość zwalniania przedsiębiorstw energetycznych z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia lub cofania takiego zwolnienia, gdy warunki do jego przyznania ustały<sup>7</sup>. Wspomniany instrument był stosowany, gdy regulator uznał, że dane przedsiębiorstwo działało na rynku konkurencyjnym. Dzięki temu rozwiązaniu taryfy do uzgodnienia nie muszą przedstawiać wytwórcy energii, przedsiębiorstwa obrotu czy podmioty sprzedające na Towarowej Giełdzie Energii.

## 5. Liberalizacja na rynku usług telekomunikacyjnych w Polsce

Ustawa o łączności z początku lat 90. XX wieku stała się pierwszym krokiem w budowaniu nowego oblicza rynku usług telekomunikacyjnych w Polsce. Kolejno uchwalane akty prawne oraz decyzje organu regulacyjnego (obecnie prezesa urzędu komunikacji elektronicznej) były nakierowane na zdynamizowanie procesu kreowania konkurencji. Ich beneficjentami stali się przede wszystkim ostateczni użytkownicy, ale również operatorzy czy dostawcy usług, którzy stworzyli realną konkurencję dla byłego, narodowego monopolisty. Nie chodzi tu wyłącznie o podmioty związane z telefonią stacjonarną, ale również o operatorów telefonii komórkowej, telewizji kablowej, platform telewizji satelitarnej oraz innych dostawców usług telekomunikacyjnych. Przeobrażenia na tym rynku, podobnie jak w innych krajach UE, zdynamizowały zmiany techniczne i technologiczne, narastający proces konwergencji, zwiększyły zapotrzebowanie odbiorców na usługi telekomunikacyjne, zwłaszcza wykorzystujące cyfrowe narzędzia przekazu informacji. W odniesieniu do Polski ważnym aspektem było także wstąpienie w struktury UE.

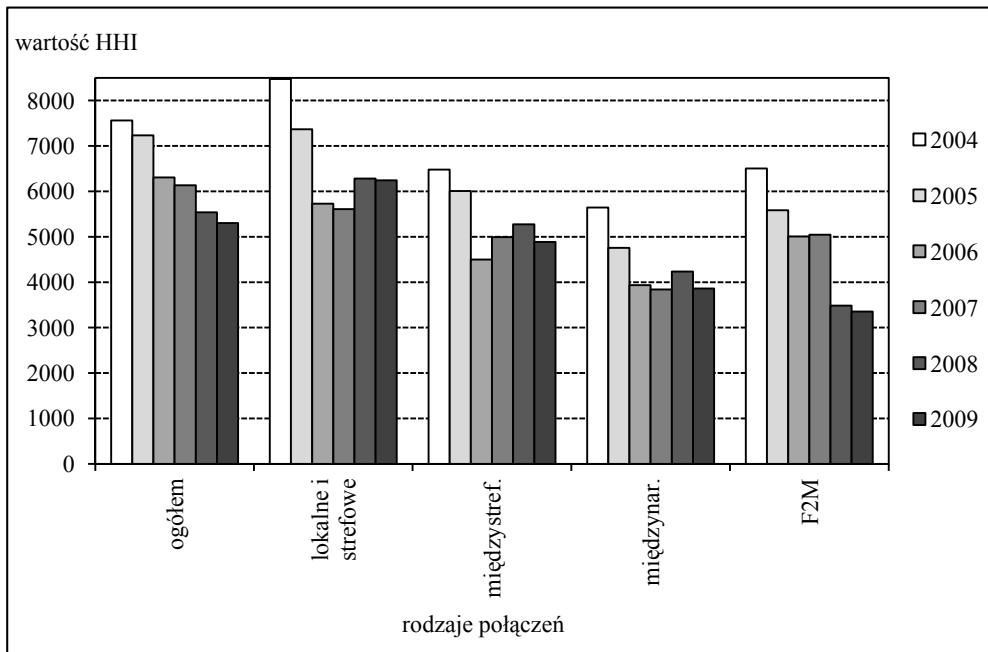
Można stwierdzić, że przez ostatnie 20 lat zachodziło na tym rynku wiele pozytywnych zmian, które wynikały z różnych czynników, w tym także z prowadzonej polityki regulacyjnej. Należy przede wszystkim zwrócić uwagę na postępującą demonopolizację, zwłaszcza usługową i infrastrukturalną, zdecydowany wzrost dostępności do usług telekomunikacyjnych, co stało się wynikiem rosnącej konkurencji między operatorami i dostawcami usług, spadku cen przy jednoczesnym wzroście liczby usług i ich rosnącej jakości. Co jest warte podkreślenia, zmiany na tym rynku doprowadziły do wyraźnego spadku znaczenia telefonii stacjonarnej,

---

<sup>7</sup> Zgodnie z art. 49 Ustawy *Prawo energetyczne* z dnia 10 kwietnia 1997 r. (DzU 2006, nr 89, poz. 625, nr 104, poz. 708, nr 158, poz. 1123, nr 170, poz. 1217; 2007, nr 21, poz. 124, nr 52, poz. 343, nr 115, poz. 790 i nr 130, poz. 905; 2008, nr 180, poz. 1112 i nr 227, poz. 1505; 2009, nr 3, poz. 11, r 69, poz. 586, nr 165, poz. 1316, nr 215, poz. 1664; 2010, nr 21, poz. 104 i nr 81, poz. 530).

zwłaszcza w segmencie usług połączeń głosowych. Należy pozytywnie ocenić znaczne przyspieszenie (w okresie ostatnich kilku lat) rozwoju szerokopasmowego Internetu, choć i tak penetracja tego rynku pozostaje na niezadowalającym poziomie. Pozytywne zmiany dotyczą także upraszczania procedur inwestycyjnych oraz uzyskania wsparcia finansowego ze strony państwa w ramach partnerstwa prywatno-publicznego. Postępujący rozwój nowych sieci oraz technik i technologii telekomunikacyjnych przy wsparciu rozwiązań informatycznych stwarza możliwości oferowania w Polsce nowych usług o bardzo różnicowanych właściwościach użytkowych i parametrach jakościowych (np. oferowanie usług *triple-play* czy *quadruple-play*). Dzięki temu umożliwia się tworzenie wartości dodanej w gospodarce oraz prowadzi się do rewolucji w możliwościach globalnego kontaktowania się między ludźmi. Zatem można ogólnie stwierdzić, że zmiany zachodzące na rynku usług telekomunikacyjnych mają pozytywny charakter w sensie zarówno gospodarczym, jak i społecznym. Jednak tempo tych zmian musi zostać zdecydowanie przyspieszone, bowiem dokonując porównań z innymi krajami UE, należy stwierdzić, że stan rozwoju tego rynku nie jest zadowalający. Jest to związane m.in. z wieloma błędami, które zostały popełnione w polityce regulacyjnej. Wielokrotnie decyzje regulacyjne były przedmiotem postępowań administracyjnych i sądowych. Wynikały one niewątpliwie z próby ochrony różnych grup interesu, co nie miało niestety wpływu na podniesienie dobrobytu społeczeństwa. Można tutaj wspomnieć m.in. błędną strategię uwalniania poszczególnych usług głosowych czy zbyt długie utrzymywanie oligopolu na rynku telefonii ruchomej. Poza tym niedostatecznie efektywnie wspierano inwestycje infrastrukturalne. Co więcej, brak precyzyjnych celów strategii regulacyjnej wpływał na zwiększenie niepewności i ryzyka, co hamowało procesy inwestycyjne. Poza tym warto zwrócić uwagę na wadliwy model rozdziału dóbr rzadkich, jakimi są częstotliwości. Zdarzały się przypadki, że zwycięzcy organizowanych przez UKE przetargów na rozdział częstotliwości nie podejmowali działalności. Wątpliwości może także budzić stosowanie asymetrii w stawkach rozliczeń międzyoperatorskich. Może być ona oceniana jako działanie kreujące nieuczciwą konkurencję. Należy także dodać, że występująca asymetria informacji i w jej konsekwencji pojawiające się spory międzyoperatorskie i spory między regulatorem a podmiotami działającymi na tym rynku stanowią przejaw pewnej zawodności regulacji. W kolejnych latach należy zwrócić szczególną uwagę na przejrzystość polityki regulacyjnej, która będzie spójna z polityką UE, aby podmioty działały w możliwie stabilnym otoczeniu prawnym. Powinna ona skupić się na aspektach związanych z innowacyjnością i kreowaniem inwestycji, szczególnie na obszarach zagrożonych wykluczeniem cyfrowym.

Przedmiotem dalszej analizy, w aspekcie dekoncentracji usługowej, będzie segment telefonii stacjonarnej. Jego wybór wynika z faktu, że działa na nim były narodowy monopolista w istotny sposób poddawany regulacji sektorowej. W latach 2004-2009 operator ten pozostawał liderem pod względem przychodów ze sprzedaży usług telefonii stacjonarnej, jednak jej udział systematycznie malał. Na rysunku 2 przedstawiono wyniki badań dotyczących stopnia koncentracji wybranych usług.

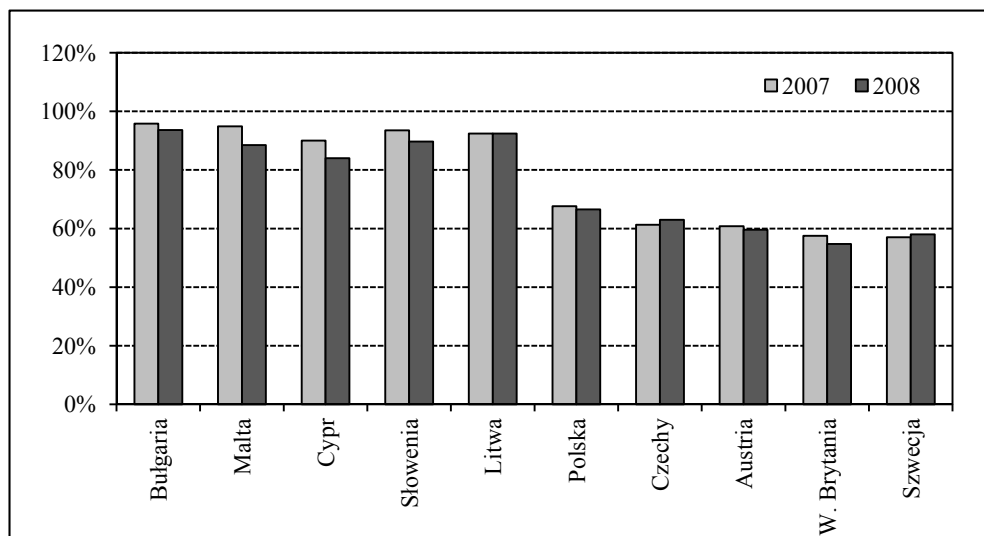


**Rys. 2.** Wartość wskaźnika HHI dla przychodów ze sprzedaży ogółem i poszczególnych rodzajów usług w Polsce w latach 2004-2009

Źródło: na podstawie danych UKE.

Dokonana za pomocą indeksu HHI ocena stopnia dekoncentracji wskazuje, że badany rynek jest coraz bardziej konkurencyjny. Dotyczy to zarówno całości tego segmentu rynku, jak i poszczególnych rodzajów usług. Z badań wynika, że największą dynamikę zmian odnotowano w połączeniach droższych, czyli F2M (-48,4%) i międzynarodowych (-31,6%), najmniejszą w połączeniach lokalnych, strefowych (-26,3%) i międzystrefowych (-24,6%). Niestety wartości indeksu HHI dla poszczególnych rodzajów usług w sposób znaczny odbiegały od 1800. W głównej mierze było to związane z nadal znaczącą pozycją TP SA na rynku, ale również z rosnącym znaczeniem innych, zwłaszcza mobilnych, narzędzi komunikacji. Pozycja byłego monopolisty na rynku w Polsce nie stanowiła jednak odosobnionego przypadku w skali UE. Na rysunku 3 przedstawiono procentowe udziały operatorów zasiedziających pod względem przychodów w wybranych krajach UE w latach 2007-2009.

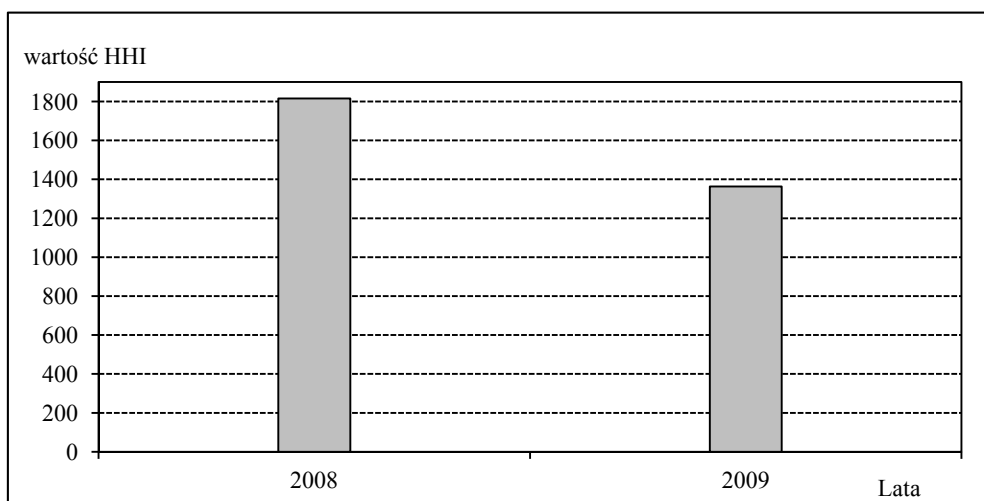
Z danych wynika, że rozbieżności dotyczące udziału zasiedziających operatorów pod względem przychodów w krajach UE były znaczne. Na przykład w Słowenii, Bułgarii, na Malcie czy na Cyprze wynosił on ok. 90%, w Szwecji ok. 58%, a w Wielkiej Brytanii ok. 54,3%. Udział operatora zasiedziającego w Polsce, wynoszący ok. 67%, należał do przeciętnego poziomu w UE.



**Rys. 3.** Procentowe udziały operatorów zasiedziałych pod względem przychodów w latach 2007-2008

Źródło: [15 Raport... 2010, s. 75].

Na zakończenie warto przedstawić wyniki badań dotyczących usługi dostępu do sieci Internet, tak kluczowej dla rozwoju społeczeństwa informacyjnego (zob. rys. 4).



**Rys. 4.** Stopień koncentracji na rynku dostępu do sieci Internet w sieciach stacjonarnych i mobilnych w Polsce w latach 2008-2009

Źródło: [15 Raport... 2010, s. 11].

Z danych wynika, że w 2008 r. tylko w niewielkim stopniu została przekroczona wartość 1800 wskaźnika HHI. W 2009 r. nastąpił dalszy, zdecydowany proces dekoncentracji tego segmentu rynku usług telekomunikacyjnych. Zatem w stosunku do badanych usług segmentu telefonii stacjonarnej proces ten jest zdecydowanie bardziej zaawansowany. Warto tutaj wspomnieć o znaczeniu grupy mniejszych dostawców usług telekomunikacyjnych ISP, którzy świadczyli tę usługę przede wszystkim na terenach mniejszych miast i terenów podmiejskich. Dzięki ich aktywności konsumenci mieli możliwość uzyskania dostępu do Internetu na obszarach niebędących przedmiotem zainteresowania innych operatorów telekomunikacyjnych. Na uwagę zasługuje także znaczny wzrost liczby użytkowników modemów 2G/3G odnotowany przez operatorów sieci mobilnych. Był to efekt coraz bardziej atrakcyjnych ofert przedstawianych przez mobilnych operatorów oraz chęci uniezależnienia się klientów od stałego łącza. Na koniec 2009 r. już prawie co trzeci użytkownik sieci Internet korzystał z dostępu do Internetu przez sieci operatorów GSM. Odpowiednio w 2008 r. dostęp do Internetu przez sieci GSM miał prawie co piąty konsument [15 *Raport...* 2010, s. 12].

## 6. Podsumowanie

Jednym z narzędzi oddziaływania państwa na gospodarkę jest regulacja, której zasadniczym celem jest polepszenie efektywności gospodarowania w kontekście naprawy „błędu” rynku. W literaturze przedmiotu nie ma zgodności co do możliwości osiągnięcia tego celu, szczególnie w kontekście polepszenia dobrobytu społecznego.

Regulacja zajmuje kluczowe miejsce na rynku energii elektrycznej i rynku usług telekomunikacyjnych. Uznano, że błąd rynku, jakim przez wiele dziesięcioleci była monopolistyczna struktura rynku, wymaga naprawy przez określone działania regulacyjne o charakterze *ex ante*. Skupiły się one przede wszystkim na zmianach właścicielskich, a także kreowaniu konkurencji. Należy przy tym dodać, że działania te były zgodne z polityką Komisji Europejskiej. Jej główne cele, w kontekście poprawy konkurencyjności rynku, zostały nakreślone w Zielonych Księgach, natomiast uregulowania prawne w określonych dyrektywach UE.

Rynek energii elektrycznej jest tą częścią sektora energetycznego, na którym regulacja sektorowa została wprowadzona najwcześniej. Początkiem realnej poprawy konkurencyjności na tym rynku było rozdzielanie poszczególnych rodzajów działalności, wsparte procesami prywatyzacyjnymi. Dzięki tym działaniom podsektor wytwarzania stał się rynkiem w dużej mierze konkurencyjnym. Pomimo procesów konsolidacyjnych wskaźnik HHI w badanym okresie wyniósł ok. 2100. Kolejnym sukcesem w kreacji konkurencyjności przez działania regulacyjne stało się wprowadzenie zasady dostępu stron trzecich do sieci oraz konsekwentne praktyczne jej wdrażanie. W rezultacie od 2010 r. już ponad 20% odbiorców uzyskało możliwość wyboru dostawcy oferującego najkorzystniejsze warunki cenowe. Mimo tych pozytywnych zmian konieczne jest dalsze prowadzenie polityki regulacyjnej,

zwłaszcza w obszarze likwidacji barier w dostępie do rynku, zwiększenia wolumenu energii sprzedawanej na Towarowej Giełdzie Energii czy zwiększenia elastyczności cen energii.

Na rynku usług telekomunikacyjnych usunięcie błędu rynku, jakim był istniejący monopol, należy uznać za słuszną decyzję prowadzonej polityki gospodarczej państwa. Kluczowe znaczenie ma tutaj analiza tzw. rynków właściwych oraz zbadanie, czy jakiś podmiot nie zajmuje na nich znaczącej pozycji. Poza tym w polityce regulacyjnej ważną rolę odgrywa tzw. usługa powszechna. W wyniku decyzji regulacyjnych, wspartych rewolucją techniczną i technologiczną, doszło na tym rynku do wielu pozytywnych zmian. Przede wszystkim należy wspomnieć o demonopolizacji podmiotowej i usługowej, zwiększonej dostępności usług telekomunikacyjnych, spadku cen, a także poszerzeniu oferty i jakości usług. To wszystko wpływa pozytywnie na rozwój społeczno-gospodarczy Polski, w zasadniczy sposób polepszając efektywność procesów gospodarowania, a także ułatwiając komunikację międzyludzką. Niestety w polityce regulacyjnej pojawiły się także błędy wynikające z ochrony określonych grup interesu, np. utrzymywanie oligopolistycznej struktury rynku w segmencie telefonii ruchomej. Poza tym pojawiająca się asymetria informacji i w jej następstwie problemy w realizacji współpracy między operatorami, spory między regulatorem a operatorami są niewątpliwie przejawem występującej w pewnych obszarach rynku usług telekomunikacyjnych zawodności regulacji. W dalszym etapie w prowadzonej polityce regulacyjnej musi nastąpić kreowanie nie tylko konkurencji podmiotowej czy usługowej, ale także infrastrukturalnej.

Należy przyjąć, że na rynku energii elektrycznej procesy regulacyjne kreujące konkurencję są mniej zaawansowane niż rynku usług telekomunikacyjnych, na którego doświadczeniach bazuje. Należy jednak zwrócić uwagę na odmienny charakter badanych rynków, przez co nie może dojść do całkowitej implementacji rozwiązań z rynku usług telekomunikacyjnych na rynku energii elektrycznej. Warto zwrócić uwagę, że na obu rynkach pojawiły się także błędy regulacyjne, które niewątpliwie wynikały z próby ochrony określonych grup interesu. Stanowi to jeden z ważniejszych mankamentów wskazywanych w teorii regulacji. Błąd rynku, który ma być niwelowany na drodze regulacji, nie wyklucza bowiem występowania błędów samej regulacji. Z tego względu należy szukać rozwiązań, które regulację usprawnią, przyczyniając się tym samym do maksymalnej efektywności rynku.

## Literatura

- 15 *Raport Implementacyjny Komisji Europejskiej, za: Raport o stanie rynku telekomunikacyjnego w Polsce w 2009 rok*, Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej, Warszawa 2010.
- Adams H.C., *Relations of the State Industrial Action*, 1887.
- Armstrong M., Sappington D., *Recent Developments in the Theory of Regulation*, [w:] M. Armstrong, R. Porter, *Handbook of Industrial Organization*, 2007, vol. 3, North Holland/ Elsevier.

- Arrow K.J., *Essays in the Theory of Risk-Bearing*, Markham, Chicago 1969; wyd. pol. *Eseje z teorii ryzyka*, PWN, Warszawa 1979.
- Coase R.H., *The problem of social cost*, "Journal of Law and Economics" 1960, vol. 3.
- COM/2010/84: *Technical Annex to the Communication from the Commission to the Council and the European Parliament, Report on the progress in creating the internal gas and electricity market*, SEC(2010)251, European Commission, Brussels 11.3.2010.
- Directive 2002/19/EC of the European Parliament and of the Council of 7 March 2002 on access to, and interconnection of, electronic communications networks and associated facilities (Access Directive), OJ L 108, 24.04.2002.
- Directive 2002/20/EC of the European Parliament and of the Council of 7 March 2002 on the authorisation of electronic communications networks and services (Authorisation Directive), OJ L 108, 24.04.2002.
- Directive 2002/21/EC of the European Parliament and of the Council of 7 March 2002 on a common regulatory framework for electronic communications networks and services (Framework Directive), OJ L 108, 24.04.2002.
- Directive 2002/22/EC of the European Parliament and of the Council of 7 March 2002 on universal service and users' rights relating to electronic communications networks and services (Universal Service Directive), OJ L 108, 24.04.2002.
- Directive 2002/58/EC of the European Parliament and of the Council of 12 July 2002 concerning the processing of personal data and the protection of privacy in the electronic communications sector (Directive on privacy and electronic communications), OJ L 201, 31.07.2002.
- Dyrektywa 2003/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2003 r. dotycząca wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylająca dyrektywę 96/92/WE (DzU UE nr L 176/37).
- Dyrektywa 96/92/WE Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z dnia 19 grudnia 1996 r. w sprawie jednolitych zasad wewnętrznego rynku energii elektrycznej (DzU UE nr L 27/20 z 30.1.1997).
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/72/WE z dnia 13 lipca 2009 r. dotycząca wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylająca dyrektywę 2003/54/WE (DzU UE nr L 211/55).
- Ely R.T., *Outlines of Economics*, The Macmillan Company, New York 1937.
- Facts & Figures about European Telecoms Operators*, 3<sup>rd</sup> edition, September 2008, ETNO, www.etno.be.
- Ferrer T.H., *Principles of Political Economy*, Longmans, Green and Company, London 1909.
- Komisja Europejska, *Zielona Księga. Europejska strategia na rzecz zrównoważonej, konkurencyjnej i bezpiecznej energii*, Bruksela 8.3.2006, KOM(2006) 105, wersja ostateczna.
- Łyszkiewicz W., *Organizacja rynku i konkurencji*, Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa 2000.
- Perspektywiczne aspekty regulacji w sektorze komunikacji elektronicznej*, Instytut Łączności, Państwowy Instytut Badawczy, Zakład Problemów Regulacyjnych i Ekonomicznych, Warszawa, grudzień 2008.
- Stiglitz J.E., *Ekonomia sektora publicznego*, PWN, Warszawa 2004b.
- Stiglitz J.E., *Globalizacja*, PWN, Warszawa 2004a.
- Towards a dynamic European economy – Green Paper on the development of the common market for telecommunications services and equipment*. COM (87) 290, Brussels, 30 June 1987.
- Williamson O.E., *Ekonomiczne instytucje kapitalizmu: Firmy, rynki, relacje kontraktowe*, PWN, Warszawa 1998.



## REGULATION FOR COMPETITION IN SELECTED NETWORK INDUSTRIES

**Summary:** For many decades the network industries, such as Electricity and Telecommunication Services, have operated in a monopolistic market structure. The ineffectiveness of such a market structure has resulted in a need for the implementation of a new policy for creating competitiveness in Poland and the European Union. The European Union puts the creation of competition policy by the state as one of key priorities, required for the provision of socio-economic development. Literature is not consistent as to the positive impact of regulation on social welfare. Network industries, such as Electricity and Telecommunication Services, are specific, because they largely determine the safety of the state and the level of its development, so the processes of creating their competitiveness are implemented slowly here. In the early days the state regulatory policy consisted of overseeing the markets surveyed by an independent government, and now on creating the necessary conditions for the development of competition. That state policy has already resulted in some tangible results. The subject of analysis in this article is how such adjustments are implemented for competitiveness in the Network Industries, what are the resulting consequences and how the level of market concentration has changed. The attention of the authors focused on issues related to the process of deconcentration of the market, which used Herfindahl-Hirschman Index. This article investigates both the empirical study of the effects of the policy in Poland in each of the examined markets and compares the effects of such a regulatory policy in both examined sectors, Common features and differences are presented.

**Keywords:** regulation, the Network industries, creating competitiveness.